

**[O]cena czy orzeczenie nie uchybia podstawowym zasadom porządku publicznego musi być formułowana w sposób zawężający co oznacza, iż pozytywne odwołanie się do klauzuli porządku publicznego jest możliwe tylko wtedy, gdy skutki orzeczenia sądu polubownego prowadziłyby do istotnego naruszenia tych zasad. Jest to zatem wyjątkowa podstawa uchylenia wyroku sądu polubownego i może znaleźć zastosowanie w szczególnych okolicznościach, a to wtedy gdy skutki wyroku sądu polubownego byłyby nie do pogodzenia z podstawowymi zasadami porządku prawnego. Nie jest zatem wystarczająca sama tylko sprzeczność wyroku sądu polubownego z tymi zasadami.**

**Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach  
z dnia 29 grudnia 2006 r.  
I ACa 1589/06**

**Sąd Apelacyjny w Katowicach w składzie:**

SSA Iwona Wilk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSA Grzegorz Stojek

SSA Joanna Skwara-Kałwa

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2006 r. w Katowicach na rozprawie sprawy ze skargi M. S. K. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z udziałem D. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W. o uchylenie wyroku sądu polubownego na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 6 lipca 2006 r., sygn. akt [...]

oddala apelację i zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**Uzasadnienie**

Skarżąca M. S. K. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wystąpiła przeciwko D. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o uchylenie wyroku sądu polubownego –

Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej z 14 grudnia 2005 r. sygn. akt [...] i zasądzenie kosztów postępowania. Podała skarżąca na uzasadnienie, że zapis na sąd polubowny jest nieważny wobec tego, iż strony zmieniając umowę ustaliły, że spory między nimi będą rozstrzygane przez sąd powszechny. Ponadto w postępowaniu przed sądem polubownym skarżąca pozbawiona została możliwości obrony jej praw gdyż nie została powiadomiona o terminie rozprawy. Mianowicie sąd polubowny nie odroczył rozprawy na wniosek skarżącej z uwagi na wykazaną chorobę jej pełnomocnika, a także nie mogła skarżąca odnieść się do twierdzeń przeciwnika zawartych w piśmie z 12 października 2005 r. gdyż zostało ono jej doręczone dopiero 15 stycznia 2006 r.

Przeciwnik skargi wniósł o oddalenie skargi podnosząc, iż nie doszło do zmiany umowy w przedmiocie zapisu na sąd polubowny ponieważ nie została dochowana forma pisemna konieczna, zgodnie z umową, do jej zmiany. Ponadto skarżąca nie została pozbawiona możliwości obrony jej praw w postępowaniu przed sądem polubownym.

Wyrokiem z 6 lipca 2006 r. Sąd Okręgowy w Katowicach skargę oddalił i zasądził od skarżącej na rzecz pozwanej koszty postępowania w kwocie 7 215,- zł.

Sąd Okręgowy ustalił, iż jest poza sporem, że skarżąca na mocy umowy z 3 listopada 2003 r. zakupiła od C. SA w W. mieszankę kamienną za cenę 5 029 580,- zł. W umowie tej strony dokonały zapisu na sąd polubowny (§ 7 pkt. 2). Jednocześnie strony zastrzegły możliwość zmiany umowy tylko przy zachowaniu formy pisemnej, pod rygorem nieważności (§ 7 pkt 1). Strony umowy zobowiązały się honorować dokumenty podpisane i wysłane faksem lub teleksem w przypadku zamówień i awizacji (§ 7 pkt 4). Jest także poza sporem, że pozwana umową przelewu z 21 października 2004 r. nabyła wierzytelność z w/w umowy w kwocie 364 581,- zł wraz z odsetkami. Bezspornym jest także to, iż 6 stycznia 2005 r. doszło do spotkania skarżącej z pozwaną, na którym negocjowane były warunki spłaty zadłużenia. Strony ustnie ustaliły, że wszelkie spory wynikające z umowy z 3 listopada 2003 r. rozstrzygane będą na drodze postępowania przed sądem powszechnym. Po tym spotkaniu skarżąca sporządziła na piśmie protokół z negocjacji, który to protokół został podpisany przez skarżącą i następnie został przesłany pozwanej przy pomocy faksu. Tą samą drogą pozwana przesłała protokół przez nią podpisany.

Pozwana wystąpiła do Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej z pozwem przeciwko skarżącej o zapłatę kwoty 458 537,33 zł. (należność główna powiększona o odsetki) i wyrokiem tego sądu skarżąca zobowiązana została do zapłaty na rzecz pozwanej

dochodzonej kwoty z ustawowymi odsetkami od 1 czerwca 2005 r. i kosztami postępowania w kwocie 33 712,- zł.

Zważył w tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, że nie zachodzą podstawy z art. 1206 § 1 pkt 1 i 2 kpc, na których oparta była skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego, do tego by skargę tę można było uwzględnić. Nie doszło bowiem do zmiany umowy w przedmiocie zapisu na sąd polubowny gdyż nie została dochowana konieczna forma pisemna (art. 76 kc). Wymiana protokołu uzgodnień z 6 stycznia 2005 r. faksem nie spełnia wymogów formy pisemnej stosownie do art. 78 § 1 kc (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z 2.10.2002 r., III PZP 17/02 – OSNP 2003/20/481). Poza tym skarżąca nie została pozbawiona możliwości obrony jej praw gdyż sąd polubowny odroczył rozprawę z 18 listopada 2005 r. na wniosek pełnomocnika skarżącej, który zgłosił się do sprawy w dniu 17 listopada 2005 r., a kolejny wniosek o odroczenie rozprawy wyznaczonej na 13 grudnia 2005 r. nie zasługiwał na uwzględnienie skoro pełnomocnik skarżącej nie wykazał, iż rzeczywiście doszło w tym dniu do kolizji rozpraw. Poza tym pismo pozwanej z 12 października 2005 r. zostało przesłane bezpośrednio skarżącej w tym też dniu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości apelacją skarżąca, która zarzucając naruszenie prawa materialnego polegającego na błędnej wykładni art. 78 § 1 kc, sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego oraz powołując się na nowe fakty i dowody wskazujące na wadliwość oświadczenia woli – pozorność umowy sprzedaży, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego oraz o zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranym w sprawie materiale dowodowym, które to dowody dostarczyły sądowi obie strony, a zwłaszcza zaś skarżąca, której rzeczą, zgodnie z art. 6 kc, było wykazanie istnienia powołanych w skardze ustawowych podstaw do uchylenia wyroku sądu polubownego. Podkreślenia wymaga, iż

ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji nie narusza zasad wynikających z art. 233 § 1 kpc ponieważ wnioski tego sądu co do faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wynikają w sposób logiczny z treści dowodów i nie pozostają w sprzeczności z ich treścią.

W szczególności prawidłowym jest to ustalenie Sądu I instancji, iż strony nie dokonały skutecznie zmiany umowy w zakresie zapisu na sąd polubowny wobec braku zachowania koniecznej, w świetle treści umowy stron, formy pisemnej gdyż nie dokonały wymiany dokumentów zawierających oświadczenie woli co do poddania sporu stron pod rozstrzygnięcie sądu powszechnego, a nie sądu polubownego, podpisanych przez każdą ze stron. Nie ma też podstaw do kwestionowania tego ustalenia sądu I instancji, że umowa z 3 listopada 2003 r. w jej § 7 pkt 3 dopuszcza możliwość wymiany dokumentów za pomocą m.in. faksu, dotyczy tylko zamówień, potwierdzeń i awizacji ponieważ zapis tego punktu umowy jest jasny i jego sformułowania nie budzą wątpliwości co do zamiaru stron. To powoduje, że nie ma potrzeby odwoływania się w tym zakresie do zasad tłumaczenia umów z art. 65 § 2 kc.

W tak niewadliwie ustalonych okolicznościach sprawy nie dopuścił się Sąd I instancji naruszenia prawa materialnego, w szczególności polegającego na błędnej wykładni przepisu art. 78 § 1 kc i taki zarzut apelacji uznać należy za chybiony.

Naruszenie prawa materialnego w postaci błędnej jego wykładni polega na mylnym rozumieniu treści lub znaczenia przepisu prawnego i nie może budzić wątpliwości, że Sąd I instancji tak rozumianego uchybienia w zakresie stosowania prawa materialnego nie popełnił, a przeciwnie Sąd ten w sposób prawidłowy dokonał wykładni przepisu art. 78 § 1 kc. Ponad prawidłowe wywody Sądu I instancji można tylko dodać, że przepis ten określa ustawowe przesłanki formy pisemnej czynności prawnej. Wedle tego przepisu dla zachowania formy pisemnej niezbędne jest nie tylko utrwalenie treści oświadczenia na piśmie, ale konieczne jest także własnoręczne podpisanie tego oświadczenia przez składającego je. Podkreślenia wymaga, iż w prawie cywilnym własnoręczny podpis ma doniosłe znaczenie gdyż stanowi wiarygodną gwarancję tego, iż pochodzi od osoby, którą nadto indywidualizuje oraz stanowi wskazówkę, że podpisane oświadczenie woli ma charakter ostateczny. Tym samym nie może budzić wątpliwości, że podpis na dokumencie przesłanym faksem nie spełnia wymogu podpisu własnoręcznego ponieważ dokument taki jest tylko kopią. Nie jest zatem prawidłową formą pisemną czynności prawnej wymiana dokumentów za pomocą faksu. Taki wniosek Sądu I instancji jest więc w pełni uprawniony i

zasługuje na podzielenie, a Sąd Apelacyjny w tym składzie podziela podobny pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 2.10.2002 r., III PZP 17/02 (OSNP 2003/20/481), przytoczonym przez Sąd I instancji. Wskazać tu jeszcze można, iż przepis art. 78 § 1 kc ma charakter przepisu bezwzględnie obowiązującego co oznacza, iż strony nie mogą skutecznie umówić się inaczej co do sposobu zachowania formy pisemnej dla dokonania czynności prawnej wtedy gdy przyjmują w umowie formę pisemną dla jej zmiany i to pod rygorem nieważności, tak jak to przyjęły w umowie z 3 listopada 2003 r. Takie zastrzeżenie, skuteczne po myśli art. 76 kc, powoduje więc, że dla zmiany umowy tej koniecznym było zachowanie formy pisemnej w sposób określony w art. 78 § 1 kc.

Wprawdzie apelacja odwołuje się do pozbawienia skarżącej możliwości obrony jej praw przed sądem polubownym, lecz w istocie nie przytacza żadnych argumentów przeciwko odmiennym ustaleniom i wnioskom Sądu I instancji. Apelacja powtarza podniesiony w skardze zarzut braku odroczenia rozprawy przez sąd polubowny wbrew stosownemu wnioskowi pełnomocnika skarżącej oraz doręczenia pełnomocnikowi skarżącej pisma uczestnika z października 2005 r. dopiero w styczniu 2006 r. Jednakże Sąd I instancji podał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, przyczyny dla których okoliczności te nie tylko nie mogą być poczytane za ograniczenie praw skarżącej w postępowaniu przed sądem polubownym ale także nie miały w istocie miejsca skoro pismo z października 2005 r. zostało doręczone bezpośrednio skarżącej wtedy gdy nie była jeszcze reprezentowana przez pełnomocnika. Na marginesie zauważyć można, iż skarżąca nie zaprzeczyła temu, iż pismo uczestnika rzeczywiście zostało jej doręczone. Sąd Apelacyjny nie dopatrując się wadliwości w tych ustaleniach i wnioskach Sądu I instancji, gdy ten przyjmuje, że skarżąca nie została pozbawiona możliwości obrony jej praw przed sądem polubownym podziela je więc w pełni i aprobuje.

Tym samym jako trafne należy ocenić rozstrzygnięcie Sądu I instancji przyjmujące, iż skarżąca nie wykazała istnienia ustawowych podstaw uchylenia wyroku sądu polubownego określonych w art. 1206 § 1 pkt 1 i 2 kpc. Zwłaszcza, że sąd państwowy związany jest zakresem zaskarżenia wyroku sądu polubownego podanym przez stronę, jak również obowiązkiem strony jest powołanie podstaw skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego enumeratywnie wyliczonych w art. 1206 kpc.

Nie ulega wątpliwości, że zasadniczo sąd powszechny związany jest podstawami skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, a wyjątkowo tylko sąd może uchylić wyrok

sądu polubownego wskutek jego sprzeczności z klauzulą porządku publicznego stosownie do art. 1206 § 2 pkt 2 kpc.

W tym miejscu wskazać należy, iż skarga o uchylenie wyroku arbitrażowego jest nadzwyczajnym środkiem nadzoru judykacyjnego sądu państwowego nad działalnością sądu polubownego i ma charakter kasatoryjny. To powoduje, że sąd państwowy w zasadzie nie bada rozstrzygnięcia sądu polubownego co do meritum, a w szczególności zaś tego czy wyrok ten znajduje podstawę faktyczną, a nawet prawną w obowiązujących przepisach prawa materialnego. Merytoryczna ocena wyroku sądu polubownego jest ograniczona wyłącznie do naruszenia zasad porządku prawnego. Przy czym **ocena czy orzeczenie nie uchybia podstawowym zasadom porządku publicznego musi być formułowana w sposób zawężający co oznacza, iż pozytywne odwołanie się do klauzuli porządku publicznego jest możliwe tylko wtedy, gdy skutki orzeczenia sądu polubownego prowadziłyby do istotnego naruszenia tych zasad. Jest to zatem wyjątkowa podstawa uchylenia wyroku sądu polubownego i może znaleźć zastosowanie w szczególnych okolicznościach, a to wtedy gdy skutki wyroku sądu polubownego byłyby nie do pogodzenia z podstawowymi zasadami porządku prawnego. Nie jest zatem wystarczająca sama tylko sprzeczność wyroku sądu polubownego z tymi zasadami.** Przy czym, co nie budzi wątpliwości, przez zasady porządku prawnego należy także rozumieć nie tylko fundamentalne zasady ustroju społeczno – politycznego, a więc zasady konstytucyjne, ale również naczelne zasady rządzące poszczególnymi dziedzinami prawa: cywilnego, rodzinnego, pracy, a także prawa procesowego.

Naprowadzone przez skarżącą okoliczności tak w postępowaniu przed Sądem I instancji jak i w postępowaniu apelacyjnym sprowadzają się do tego twierdzenia, iż zasądzone wyrokiem sądu polubownego świadczenie pieniężne nie istnieje, a to bądź z powodu nieważności umowy dotkniętej wadą oświadczenia woli (pozorność), bądź z braku wykonania wzajemnego świadczenia przez sprzedawcę towaru bądź wreszcie z powodu popełnienia przestępstwa przez strony umowy sprzedaży kamienia. Podnoszone okoliczności nie mogą być jednak ocenione jako zdarzenia powodujące to, iż wyrok sądu polubownego może być uznany za sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego ponieważ w istocie zarzuty te zmierzają do merytorycznej, niedopuszczalnej jednak jak wyżej wskazano, kontroli wyroku sądu polubownego przez sąd powszechny i to na podstawie dowodów dostarczonych dopiero w tym postępowaniu, a nie w postępowaniu przed sądem polubownym. Podkreślić jeszcze należy, iż obecnie w postępowaniu cywilnym, przed sądem

powszechnym, nie obowiązuje zasada nakładająca na sąd obowiązek ustalenia prawdy obiektywnej. Obecnie, wobec zasady wynikającej z art. 3 kpc, sądy powszechne orzekają na podstawie twierdzeń i dowodów dostarczonych przez strony i to we właściwym czasie, jeśli chodzi o postępowanie w sprawach gospodarczych. Jeśli więc orzeczenia sądów powszechnych opierają się na prawdzie formalnej to tym samym także wyrok sądu polubownego oparty o ustalenia dokonane na podstawie twierdzeń i dowodów dostarczonych przez strony postępowania przed tym sądem nie może być uznany za sprzeczny z klauzulą porządku publicznego. Tym bardziej, iż skarżąca mogła podjąć stosowną obronę w postępowaniu przed sądem polubownym, a zaniechanie w tym zakresie musi obciążać skarżącą i nie może być konwalidowane w drodze podjęcia merytorycznej obrony przed żądaniem wierzyciela dopiero w postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego.

Z tych więc przyczyn nie ma podstaw do uwzględnienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego na podstawie art. 1206 § 2 pkt 2 kpc, jako sprzecznego z podstawowymi zasadami porządku prawnego.

Sąd Apelacyjny nie znalazł tym samym podstaw do zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 kpc.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił także wniosku skarżącej o odroczenie rozprawy z uwagi na chorobę jej pełnomocnika i kolizję terminów dwóch ustanowionych w sprawie pełnomocników substytucyjnych gdyż nie zostało wykazane, iż rzeczywiście termin rozprawy apelacyjnej koliduje z innymi terminami rozpraw, w których udział pełnomocników substytucyjnych jest obowiązkowy. Ponadto w sprawie zostało ustanowionych trzech pełnomocników substytucyjnych, a usprawiedliwienie dotyczy tylko dwóch z nich (k. 13). Nie było więc podstaw z art. 214 kpc do odroczenia rozprawy jeśli strona i jej pełnomocnik mogli być zastąpieni przez ustanowionego pełnomocnika substytucyjnego.

Z tych przyczyn apelacja skarżącej jako nieuzasadniona podlega oddaleniu na podstawie art. 385 kpc. Koszty postępowania apelacyjnego obciążają skarżącą na podstawie art. 98 i 99 kpc, jako stronę spór przegrywającą.

Źródło: Sąd Apelacyjny w Katowicach